

PRZYCZYNNKI DO GENEZY WIELKICH KREACJI POETYCKICH

1. Tradycja literacka i folklorystyczna w koncepcji Orcia.

Postać Orcia w *Nieboskiej Komedii* nie z tradycji i nie z literatury zaczerpnęła soki żywotne. Wyłoniła się ona z cierpień i lęków osobistych twórcy. A jednak w momencie pewnym znalazł się w niej odblask tradycji.

„Gdzie oko twoje, zwyczajne słońca, nie dowidzi, tam duch mój stąpać umie” — mówi ociemniały wiodąc ojca przejściem tajemnym w lochy tajemne na salę duchów.

Niewidomy staje się tutaj jasnowidzącym — i będzie za chwilę komentatorem straszliwego sądu, odbywającego się w podziemiach. Drugi wzrok przypadł w udziale temu, co wzrok ziemski utracił. To echo znanej różnym ludom koncepcji ślepego.

Ścierają się w tradycjach dawnych dwie koncepcje przeciwne¹⁾: jedna widzi w ślepych człowieka dotkniętego gniewem potęg wyższych, często pokutującego za grzechy dawnego żywota²⁾, druga upatruje w nim wybrańca, przed którym zamknął się obraz świata otaczającego, ale za to otworzyły się przestworza innych światów, perspektywy przyszłości.

W Chinach i na całym Dalekim Wschodzie niewidomi są wróżbitami i żyją z przepowiadania losów przyszłych³⁾; czci się ich jako komentatorów proroka, jako widzących rzeczy tajemne⁴⁾;

1) Por. Pierre Villey, *L'Aveugle dans le monde des voyants. Essai de sociologie*. Paryż 1927, str. 43—116.

2) j. w. str. 70—71.

3) j. w. str. 76—80.

4) j. w. str. 85

wielbi legenda niewidomych świętych¹⁾. Czcią otoczony jest w różnych krajach śpiewak ciemny. Hellada stworzyła postać ślepego Homera, ślepego Demodokosa i ślepego Tejrzejasa świadomego przyszłości²⁾.

Narzucają się te tradycyjne, powagą wieków uswięcone obrazy, gdy na zapytanie hr. Henryka: „Gdzie syn mój” — stary Jakub odpowiada: „W wieży północnej usiadł na progu starego więzienia i śpiewa prorocтва”.

2. Zorian a „niebieski płaszcz” ze wspomnień dawnej Warszawy.

Zorian w rapsodzie I *Króla Ducha* jawi się jako stary lirnik w płaszczu błękitnym. Ów płaszcz pozostaje szatą jego zjawy, gdy widzi go w snach swych dziecięcych Mieczysław, i tak nierozzerwalnie związany jest z postacią spalonego śpiewaka, tak stanowi jego emblemat wyróżniający, że kapłanka Oda mówiąc o nim młodemu Mieczysławowi nazywa go: „Ów błękitny”.

Wydaje się bardzo prawdopodobnym, że poeta wizerunek Zoriana ukształtował na tle wspomnień, że upodobił go do popularnego w Warszawie starca - lirnika, którego widział zapewne, a który znany był ogólnie pod mianem „niebieskiego płaszcza”. Zachowali pamięci tę postać charakterystyczną Kazimierz Władysław Wójcicki i Roman Zmorski.

W latach pomiędzy 1809 a 1812 rokiem — opowiada Wójcicki — „zjawił się w Warszawie lirnik, którego poznałem w dzieciennych latach: wysoki, nachylony nieco, siwy jak gołąb, poważnego i czerstwego oblicza, które zdobiła gęsta choć krótka broda. Okryty zawsze jasnoniebieskim szerokim płaszczem z krótkim kołnierzem, pod którym nosił lirę, chodził od gospody do gospody, grając na niej i przyśpiewując dźwięcznym lubo drżącym głosem dawne dumy i piosnki rozmaite. Zwiedzał traktierne, kawiarnie

1) j. w. por. na str. 105 — 106 wspomnianej książki legendę bretońską.

2) W postaci tej zespoliły się oba sprzeczne poglądy. Terezasz został ukarany ślepotą za ujrzenie Ateny w kąpielu, a jednocześnie ślepotą daje mu wywyższenie, wiedzę nadprzyrodzoną (str. 111).

i porządniejsze szynkownie... wszędzie śpiewał piosnki wesole, lecz skromne zawsze: z Karpińskiego *Tęskność na wiosnę*, *Do Justyny*, *Już ja nie ten*, *Laura i Filon*. Często i na publicznych przechadzkach usiadłszy jak w ogrodzie Krasińskich, obudzał smętne tony swej melodyjnej liry. Pamiętam go dobrze. Ta twarz sędziwa zmarszczkami okryta, szlachetna, z młodzieńczym rumieńcem, ten włos siwy w długich splotach, co go wiatr rozwiewał: płaszcz długi, ubiór niezwykły... cała postać wspaniała, ten głos drżący, co się tak dobrze godził z jęczącą struną liry, silne na młodzieńczy umyśle musiał czynić zawsze wrażenie.

Był to ostatni lirnik-śpiewak, co wśród wielkiego miasta wyśpiewywał starodawne pieśni...

...Sadał (na podwórzu) pod cieniem wyniosłej topoli na kamieniu i wtedy wyśpiewywał głosem silnym i wyrazistym dumy, to o Sobieskim, to o krwawych bitwach. Tu po raz pierwszy usłyszałem z ust starca dumkę ukraińską...

Nie znałem wówczas jego nazwiska; zwano go tylko od ubioru „niebieskim płaszczem”.

W roku 1824 wyszedł na wędrowkę po kraju; był w Kielcach, później z kompanią poszedł do Częstochowy i wiódł ją grając na lirze i śpiewając pieśni nabożne. Tu w tym świętym miejscu bawił kilka tygodni i zarobiwszy sporo grosza, wrócił jeszcze czerstwy 1828 roku. W jesieni widziałem go kilkakroć, grał i śpiewał nowe pieśni, opowiadał wędrowkę swoją do Częstochowy i cuda, jakich tam pielgrzymi pobożni doznawali. Z pierwszym śniegiem już się więcej nie pokazał.. Lirnik ten nazywał się Mateusz Dziubiński, służył w młodych latach wojskowo, odznaczył się nawet w kilku bitwach; gdy zachorował, a znalazł przytulisko u wyrobnika na Powiślu, dawnego towarzysza broni, już więcej nie powstał.

Pochowano go w tym samym niebieskim płaszczu na cmentarzu Powązkowskim we wspólnym dole ubogich”¹⁾.

Roman Zmorski poświęcił mu kilka zdań w *Domowych wspomnieniach i obrazkach*: „Między całą warszawską gawiedzią

¹⁾ K. Wł. Wójcicki, *Spółeczność Warszawy w początkach naszego stulecia*, Warszawa 1877, str. 129 — 132.

„niebieski płaszcz” nie miał zapewne gorętszego wielbiciela i słuchacza nade mnie, siedmio- lub ośmioletnie natenczas dziecię. W domu, gdzie mieszkałem, bywał częstym gościem.... Lubił on mnie bardzo, pozwalał brząkać na swej lirze, bawić się z brodą; opowiadał mi i śpiewał chętnie tak długo, aż znużony usnąłem na jego kolanach”¹⁾.

Jeżeli Słowacki, który do Warszawy przeniósł się w r. 1829, sam nawet nie widział sędziwego śpiewaka, to niewątpliwie w okresie warszawskim słyszeć musiał (choćby od gadatliwego Odyńca) o tej postaci popularnej.

1) Przytoczono przez Wójcickiego, str. 131. Jeżeli, jak twierdzi Wójcicki, stary lirnik po jesieni 1828 roku już się nie pojawił na ulicach Warszawy, to Zmorski znał go będąc dzieckiem czteroletnim, bo urodził się w r. 1824.